

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/89156,Tadeusz-Wasniewski-buntownik-z-wyboru.html>

1.	WAŚNIEWSKI TADEUSZ		
	nazwisko(a)	imiona	
	STANISŁAW ZOFIA GADOMSKA	25. 7. 1936	Goniądek
	imię ojca i matki	data i miejsce urodzenia	
	SOBIESKI'		
	pseudonim	narodowość	obywatelstwo
		polskie	polskie
2.	Pochodzenie społeczne chłopackie		
3.	Wykształcenie 9 klas szkoły ogólnoklasz.		
4.	Zawód robotnik		
5.	Miejsce zamieszkania i pracy (w okresie wrogiej działalności) Goniądek ul. Kosciuszki 18 Jan. Bronki		
6.	Działalność polityczno-organizacyjna w okresie okupacji nie miał		

Waśniewski 2

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Tadeusz Waśniewski - buntownik z wyboru

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: BOŻENA KOSZEL-PLESKACZUK 24.01.2022

Podziemna organizacja Wolny Orzeł Polski (WOP) działała na terenie Goniądza w powiecie białostockim od końca czerwca 1953 r. do 21 maja 1954 r. Jej założycielami byli Zdzisław Szwarc ps. „Wichura” oraz Kazimierz Karłowski ps. „Lew”. Od samego początku działał w niej także Tadeusz Waśniewski.

W pierwszym zebraniu WOP wzięło udział sześć osób. Wybrano wówczas dowódcę oraz sekretarza organizacji. Dowódca odebrał od zgromadzonych przysięgę, której treść została uprzednio opracowana przez uczestników spotkania. Każdy ze składających przysięgę wybrał pseudonim. Złożenie przysięgi było równoważne z walką z komunizmem i ZSRS oraz zachowaniem tajemnicy organizacyjnej.

„Sobieski”

Tadeusz Waśniewski urodził się w 25 października 1936 r. w Goniądzu. Ojciec Stanisław i matka Zofia z domu Gadomska posiadali gospodarstwo rolne, z którego się utrzymywali. W czerwcu 1953 r. wstąpił do WOP, w którym posługiwał się pseudonimem „Sobieski”.

W nocy 24 września 1953 r. dostał się do budynku KG PZPR, skąd wziął większą część znajdujących się tam materiałów partyjnych i telefon. Ponadto zdewastował i wyrzucił na ulicę portrety przedstawiające przywódców PRL.

Na polecenie organizacji włamał się do siedziby gminnego komitetu PZPR w Goniądzu. Celem akcji było zdobycie list członków partii z gminy Goniądz.

W nocy 24 września 1953 r. dostał się do budynku KG PZPR, skąd wziął większą część znajdujących się tam materiałów partyjnych i telefon. Ponadto zdewastował i wyrzucił na ulicę portrety przedstawiające przywódców PRL.

Kolejną akcją, którą Waśniewski przeprowadził razem z innym członkiem WOP, było włamanie się 10 stycznia 1954 r. do budynku goniądzkiej Szkoły Ogólnokształcącej, z której pozyskali oni maszynę do pisania potrzebną organizacji do tworzenia ulotek zawierających treści antypaństwowe.

DECYZJA NR 43
o internowaniu

Uznaje, że pomiarzenie na wolności obywatela
nazwisko i imię W A S I E N S K I T A D E U S Z
imięna rodziców Stanisław i Zofia
data i miejsce urodzenia 21.12.1936 r. w Gnieźnie
zawód (najczęściej) i miejsce pracy Zastępca Płakczy Policzechniki Biały. - adiunkt
miejscę zamieszkania Bielski 11. Krowczyńska 9 Dom Asystenta P.P. pokój 328
mógłby bezpieczeństwa Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że
względem podjętym czynności skierowane przeciwko władzy
i porządkowi państwowemu
na podstawie art. 42 dekretu z dnia 18.11.44 o ochronie bezpieczeństwa
Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego

postanawia się:

1. internować ob. W A S I E N S K I T A D E U S Z
i umieścić go w obozisku osobowości w Arrestnie Białostoku w Białymstoku
2. wykonanie decyzji służy wyznaczonym funkcjom państwa w Białymstoku

Kwestionariusz osobowy (Archiwum IPN)

WYDZIAŁ „C” KWMO
w Białymstoku
T a j e n o

KWESTIONARIUSZ OSOBOWY
na członka-powstańca nielegalnej organizacji-komórki p.n. Wolny Orzeł
Polaka
opisanej w charakterystyce Nr 35

1. WASILENSKI TADEUSZ
2. 28.12.1936 Gniezno
3. Polak
4. G. Kles
5. G. Kles
6. Bielski 11. Krowczyńska 9
7. Bielski 11. Krowczyńska 9
8. Bielski 11. Krowczyńska 9
9. Bielski 11. Krowczyńska 9
10. Bielski 11. Krowczyńska 9
11. Bielski 11. Krowczyńska 9
12. Bielski 11. Krowczyńska 9
13. Bielski 11. Krowczyńska 9
14. Bielski 11. Krowczyńska 9
15. Bielski 11. Krowczyńska 9

Kwestionariusz osobowy (Archiwum IPN)

W więzieniu dla młodocianych

Zatrzymano go 24 marca 1954 r. w efekcie kombinacji operacyjnej. Podczas przesłuchiwania stwierdził, że włamania do gminnego komitetu PZPR dokonał, gdyż chciał, aby czyn ten został potraktowany jako przejaw bohaterstwa w przypadku wybuchu nowej wojny. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku skazał go 20 sierpnia 1954 r. na karę czterech lat pozbawienia wolności. Karę odbywał m. in. w więzieniu dla młodocianych w Jaworznie; tamtejsi osadzeni wysyłani byli do pracy na najgorszych, mokrych pokładach kopalń węgla.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku skazał go 20 sierpnia 1954 r. na karę czterech lat pozbawienia wolności. Karę odbywał m. in. w więzieniu dla młodocianych w Jaworznie; tamtejsi osadzeni wysyłani byli do pracy na najgorszych, mokrych pokładach kopalń węgla.

Waśniewskiemu przyszło pracować w „Komunie Paryskiej”. Więźniów dowożono tu samochodami (dojazd trwał około trzydziestu minut). Pracował przy tzw. sztrabowaniu (podpieraniu) i замуłce (podsadźce hydraulicznej polegającej na pompowaniu rurami zmieszanego piasku z wodą) wyrobisk. Warunki były tu bardzo trudne. Niski poziom tlenu w kopalni potęgował zmęczenie, a poza tym po zakończonej dniówce więźniowie byli cali mokrzy – przemoczone mieli i ubrania, i buty.

Po zakończeniu pracy na placu kopalni odbywała się zbiórka, podczas której wyczytywano więźniów „po numerach” („nie mieliśmy nazwisk” – wspominał po latach Tadeusz Waśniewski), po czym ładowano ich do samochodów i pod plandeką transportowano do Jaworzna.

Innym miejscem pracy skazańca Waśniewskiego była kopalnia „Milowice” w Sosnowcu (tym razem była to kopalnia sucha). Z opowieści zasłyszanych od innych osadzonych dowiedział się, że miał szczęście pracując w kopalni mokrej, gdyż w tej drugiej regularnie dochodziło do wybuchu metanu. Nie było miesiąca, żeby kogoś martwego albo pokaleczonego nie przywozili.

W związku z amnestią Waśniewski odzyskał wolność w roku 1956.

„Rozrabiaka”

Aparat bezpieczeństwa ponownie zainteresował się Tadeuszem Waśniewskim w roku 1980 – tym razem już jako doktorem fizyki, wykładowcą Politechniki Białostockiej. Znalazł się on bowiem wśród założycieli struktur NSZZ „Solidarność” na tej uczelni; wybrano go wówczas na członka Prezydium Komisji Zakładowej, a później także na członka Zarządu Regionu „Solidarności” w Białymstoku.

Podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku w 1981 r. Waśniewski, reprezentujący Region Białystok, domagał się w trakcie swojej wypowiedzi ograniczenia monopolu władzy PZPR, stworzenia dogodnych warunków do tworzenia innych partii politycznych, a także uwolnienia więźniów politycznych.

W ocenie SB od momentu powołania Związku Waśniewski prowadził w jego ramach „negatywną działalność polityczną”, w związku z czym objęto go kontrolą operacyjną w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Rozrabiaka”. Według ustaleń bezpieki kolportował on nielegalne wydawnictwa, usiłował zebrać podpisy pod petycją zawierającą żądanie zwolnienia więźniów politycznych, zajmował się organizacją strajków w uczelni oraz akcji plakatowych w obronie więzionych za przekonania.

Podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku w 1981 r. Waśniewski, reprezentujący Region Białystok, domagał się w trakcie swojej wypowiedzi ograniczenia monopolu władzy PZPR, stworzenia dogodnych warunków do tworzenia innych partii politycznych, a także uwolnienia więźniów politycznych.



Siedziba KG PZPR w Goniądzu

(fot. IPN)

13 grudnia 1981 r. – w noc wprowadzenia stanu wojennego – Waśniewskiego internowano. Podczas pobytu w ośrodku odosobnienia niejednokrotnie słyszał utyskiwania współosadzonych na warunki, w jakich są przetrzymywani. On sam pamiętał jednak dobrze, jak wyglądało więzienie, w którym „odsiadywał” wyrok w latach pięćdziesiątych. Pamiętając o tym, w odpowiedzi na narzekanie kolegów z celi uśmiechał się tylko.



**Tadeusz Waśniewski wskazujący
miejsce zakopania dokumentów
(fot. IPN)**

W dniu 31 marca 1982 r. został zwolniony z miejsca odosobnienia (pismo do komendanta KW MO w Białymstoku skierował w tej sprawie rektor Politechniki Białostockiej). Mimo że pozwolono mu powrócić do pracy w uczelni, nie zaniechano dalszej inwigilacji. Kontrolę figuranta zaplanowano w kierunku dokumentowania dalszych form jego działalności, szczególnie przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu PRL.



**Skradziona dokumentacja i
maszyna do pisania (fot. IPN)**

COFNIJ SIĘ